

Mirośław A. Michalski *, Dominika S. Wysoczyńska **

* Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

ORCID ID: 0000-0001-7769-722X

** Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID 0000-0003-0920-3851

DOI: <https://doi.org/10.35464/1642-672X.PS.2023.3.09>

**Rodzina dysfunkcyjna
we współczesnej literaturze hiszpańskojęzycznej
na przykładzie powieści Laury Esquivel
*Przepiórki w płatkach róży***

**Dysfunctional family
in modern Spanish-language literature
by the example of the novel
Like Water for Chocolate by Laura Esquivel**

ABSTRACT: The aim of the article is to analyze the family model presented in the novel "Like Water for Chocolate" of Mexican Laura Esquivel and prove that it is a dysfunctional family. To prove this thesis, the method of using family motifs in literary works of different epochs will be presented. The concept of a dysfunctional family will also be defined. In addition, the biography of the writer, the plot of her most famous work and a description of the convention in which it was created, so called magical realism, will be quoted.

KEY WORDS: family, children, Spanish-language literature, dysfunctions, disorders.

STRESZCZENIE: Celem artykułu jest analiza modelu rodziny przedstawionego w powieści *Przepiórki w płatkach róży* Meksykanki Laury Esquivel oraz dowiedzenie, że jest to rodzina dysfunkcyjna. Aby dowieść tej tezy, przedstawiony zostanie sposób wykorzystania motywu rodziny w utworach literackich różnych epok.

Zdefiniowane zostanie również pojęcie rodziny dysfunkcyjnej. Ponadto przytoczony zostanie życiorys pisarki, fabuła jej najslynniejszego utworu oraz opis konwencji, w której powstała, a mianowicie realizmu magicznego.

SŁOWA KLUCZOWE: rodzina, dzieci, literatura hiszpańskojęzyczna, dysfunkcje, zaburzenia

Rodzina to – według socjologów – „najważniejsza, podstawowa grupa społeczna, na której opiera się całe społeczeństwo”¹, i jako taka zajmuje ważne miejsce nie tylko w życiu człowieka, lecz również jest motywem często występującym w sztuce i twórczości artystycznej, do której zalicza się także literatura. Najwcześniejsze literackie przedstawienie rodziny patriarchalnej znajdujemy już w Biblii. Wzorcowym przykładem jest Święta Rodzina – roztropny, pracowity i opiekujący się bliskimi Józef, Maryja – wierna i oddana żona i matka oraz Jezus, posłuszny i kochający syn. Motyw ten występuje również w literaturze starożytnej – wystarczy wspomnieć *Antygonę*, *Króla Edypa* czy *Elektrę* Sofoklesa. Wzorec miłości małżeńskiej opisał w swojej *Odysei* Homer na przykładzie wiernej żony Penelopy.

Jak każdy inny topos, również model rodziny ulegał przekształceniom zgodnie z duchem epoki, w której konkretne dzieło powstało. I tak, idealna rodzina średniowieczna, której zadaniem było przekazanie wzorców moralnych, opierała się na mężczyźnie jako głowie rodu, zaś rola kobiety była ograniczona do bycia towarzyszką życia i matką dla dzieci. Taki opis występuje chociażby w *Legendzie o świętym Aleksym* Jakuba de Voragine. Odrodzenie nie przyniosło większych zmian w sposobie postrzegania rodziny i ról społecznych, jakie odgrywali jej członkowie, choć nieco większy nacisk został położony na wykształcenie, szczególnie w wyższych sferach. W polskiej literaturze renesansowej Jan Kochanowski podkreślał ważność kobiety w rodzinie słowami: „Za tym sprzętna gospodyni / O wieczerzej pilność czyni, / Mając doma ten dostatek, / Że się obejdzie bez jatek. // Ona sama bydlę liczy, / Kiedy z pola idąc ryczy, / Ona i spuszczać pomoże; / Męża wzmaga, jako może”². Mikołaj Rej w *Żywocie człowieka poczciwego* opisuje idylliczne życie rodzinne na wsi, gdzie dzieci są wychowywane przez rodziców na cnotliwych i prawych obywateli, te zaś odwziewają się im przywiązaniem i miłością. Cała rodzina spędza wspólnie czas, oddając się pracy w gospodarstwie i zabawom. Mąż dba o żonę i dzieci, a wszyscy żyją w zgodzie i harmonii.

¹ Z. Tyska, *Rodzina w świecie współczesnym – jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa*, [w:] *Pedagogika społeczna*, (red.) T. Pilch, I. Leparczyk. Warszawa 1995.

² J. Kochanowski, *Pieśń świętojańska o Sobótce*, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/piesn-swietojańska-o-sobotce.html> (dostęp: 5.08.2018).

Barokowym przykładem przedstawienia rodziny w literaturze są *Pa-miętniki* autorstwa Jana Chryzostoma Paska, gdzie schodzi ona na dalszy plan w stosunku do własnych interesów, a nawet jest środkiem do poprawienia swojej sytuacji materialnej, główny bohater żeni się bowiem z wdową, posiadaczką gospodarstwa. Życie rodzinne nie przynosi mu jednak oczekiwanego szczęścia, jako że nie doczekał się własnych dzieci i jest zmuszony wychowywać sześcioro pasierbów. Rodzina zatem jest tylko jednym z elementów życia i to nie o największej wartości. W Oświeceniu rodzina została sportretowana między innymi przez Moliera, który w swych komediach *Świętoszek* i *Skąpiec* przedstawił ją zgoła inaczej. Bohaterowie pierwszej z nich, Orgon i jego dzieci, są reprezentantami sfery mieszczańskiej, gdzie władza znajduje się w rękach ojca, dlatego też młodsze pokolenie jest od niego całkowicie uzależnione. Dopiero w momencie pojawienia się oszusta i naciągacza Tartuffe'a rodzina łączy siły, demaskując jego prawdziwe zamiary i ratując ojca przed finansową ruiną. Tytułowy skąpiec, Harpagon, to domowy tyran, który decyduje o każdym aspekcie życia swych dzieci tylko dlatego, że są od niego uzależnione finansowo. Jedyną rzeczą, która wzbudza w nim uczucia, jest szkatułka z pieniędzmi. Z tego też powodu relacje w rodzinie skąpca można łągodnie nazwać niezdrowymi.

Romantyczna wizja rodziny była dwojaka – sielska, jak w *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza, lub tragiczna, jak w *Nie-boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego. W eposie narodowej ród Sopliców to rodzina idealna – związana wzajemną miłością, przywiązaniem do tradycji, patriotyzmem i szacunkiem dla starszych. Całości idyllicznego obrazu dopełnia majestatyczna siedziba rodowa, czyli typowy dworek szlachecki, gdzie życie toczy się spokojnie, dzięki kontaktowi z przyrodą i usilnej pracy. Bohaterowie drugiego dzieła nie mają tyle szczęścia. Rodzina hrabiego Henryka cierpi z powodu jego fascynacji zjawą Dziewicy, która doprowadza do przeklęcia przez niego instytucji małżeństwa jako nienaturalnego jarzma, przynoszącego jedynie nudę i monotonię. Nieszczęśliwa Maria, żona hrabiego, rodzi niewidomego syna Orcia, na którego rzuca klątwę poezji, sama zaś umiera.

W XX wieku pojawia się nowy wzorzec rodziny, mianowicie matriarchat – jak można łatwo się domyślić, jest to „dominująca rola kobiety, zwłaszcza matki, w rodzinie”³. Przykładem takiego modelu funkcjonowania ogniska domowego jest dramat Gabrieli Zapolskiej *Moralność pani Dulskiej. Tragifarsa kołtuńska*. Przymiotnik użyty w podtytule wymaga wyjaśnienia, jako że jest rzadko używany. Słownik języka polskiego pod redakcją W. Doroszewskiego

³ Matriarchat, <https://sjp.pl/matriarchat> (dostęp: 5.08.2018).

wyjaśnia, że znaczy to tyle, co „zacofany, obskurancki, drobnomieszczański”, przytaczając przykład użycia tego wyrazu pochodzącego właśnie z *Moralności pani Dulskiej*⁴. Tytułowa głowa domu dyryguje wszystkimi członkami rodziny, poczynając od męża Felicjana, któremu odbiera pieniądze i wydziela ulubione cygara, poprzez córki, Hesię i Melę, którym już w dzieciństwie wpaja oszustwo, kończąc na synu Zbyszku. Pozornie uczciwa i moralnie nienaganna matrona przymyka oczy na romans pierworodnego ze służącą. Gdy na jaw wychodzi, że Hanka jest w ciąży, Dulski dba jedynie o fasadowy obraz swojej rodziny żądając, aby sprawa nie wyszła na jaw i nie dopuszczając do małżeństwa Zbyszka ze służącą, uważając taki związek za mezalians. Ostatecznie wyrzuca ciężarną dziewczynę z domu, dając dowód rzeczywistego kołtuństwa i ciasnoty horyzontów. W *Tangu* Sławomira Mrożka zaprezentowano rodzinę, która uległa degeneracji. Pokolenie rodziców głównego bohatera, reprezentowanych przez Eleonorę i Stomila, dokonało rewolucji obyczajowej. W urzędzonym przez nich świecie nie obowiązują żadne normy moralne – uważająca się za artystkę Eleonora ma romans z plebejuszem, lokajem Edkiem, mieszkającym w jej domu. Dziadkowie, Eugenia i Eugeniusz, całymi dniami grają w karty. Artur, przedstawiciel trzeciego pokolenia, chce przywrócić obalony porządek, lecz spotyka się z niezrozumieniem ze strony rodziny. Nawet śmierć nestorki rodu nie staje się impulsem do zmiany. Pozornie wyzwoloną rodzinę Stomilów podporządkowuje sobie Edek, czego symbolem jest tańczone przez niego i Eugeniusza w ostatniej scenie tango.

Kolejny nietypowy przykład przedstawienia ogniska domowego znajdujemy w powieści Gabriela Garcii Marqueza *Sto lat samotności* (hiszp. *Cien años de soledad*). To najbardziej znane dzieło kolumbijskiego pisarza, który w 1982 roku otrzymał nagrodę Nobla. *Sto lat samotności* reprezentuje tak zwany realizm magiczny, a więc nurt literacki, łączący realizm, fantastykę, groteskę i analizę psychiki bohaterów z elementami symbolicznymi. Jest to sztandarowa powieść boomu latynoamerykańskiego, definiowanego przez Święćkowskiego jako „zjawisko literackie, a także (a może przede wszystkim) wydawnicze i socjologiczne. Za jego początek uważa się lata sześćdziesiąte, zaś apogeum w Europie to lata siedemdziesiąte (liczba przekładów «podsłoczyła» z kilkunastu tytułów rocznie do ponad stu, a w roku 1977 do blisko dwustu)»⁵. Wraz z rozwojem akcji powieści śledzimy losy kolejnych pokoleń rodziny Buendía.

⁴ *Słownik Języka Polskiego PWN*, red. W. Doroszewski, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/kol-tunski;5440978.html> (dostęp: 5.08.2018).

⁵ G. M. Święćkowski, *W cieniu dzieła: bibliografia osobowa podmiotowa Zofii Chądzyńskiej, Carlosa Marrodana Casasa i Rajmunda Kalickiego za lata 1965–2005*, Warszawa 2007.

Zgodnie z realizowaną przez pisarza konwencją, przyjmują oni niezwykle wydarzenia będące ich udziałem ze spokojem i akceptacją. Jedną z przyczyn takiego zachowania jest fakt istnienia rodowego gniazda w wiosce Macondo, do którego każdy z członków rodziny może wrócić. Głową domu jest tak naprawdę nie José Arcadio Buendía, a jego żona, Urszula, w której wszyscy znajdują oparcie. Choć ród naznaczony jest piętnem kazirodztwa – jego nestorzy, José Arcadio i Urszula byli kuzynami, co groziło urodzeniem się dziecka ze świńskim ogonem, jak już miało to miejsce w przeszłości – miłość nie była mu obca. Podobny przypadek pojawia się również w następnym pokoleniu – przyjęta do rodziny Rebeka wyszła za swojego przybranego brata, jednak szczęśliwe małżeństwo nie doczekało się potomstwa, a mąż Rebeki zginął w tajemniczych okolicznościach, co spowodowało jej odseparowanie się od świata zewnętrznego. Kolejna przedstawicielka młodszej generacji tej rodziny, Remedios, nazywana Piękną, swoją urodą nieświadomie doprowadzała mężczyzn do ruiny i obłędu. Jej historia zakończyła się niespodziewanie – Remedios została wniebowzięta na oczach rodziny. Mimo przypadków incestu i niezwykłych wydarzeń, rodziny Buendía nie można uznać za dysfunkcyjną, jak w przypadku bohaterów powieści Laury Esquivel *Przepiórki w płatkach róży* (hiszp. *Como agua para chocolate*).

Zanim jednak dokonamy analizy modelu rodziny de la Garza, należy przedstawić sylwetkę autorki dzieła i zarysować jego fabułę, a także zdefiniować pojęcie rodziny dysfunkcyjnej. Jak stwierdza ks. Grzegorz Pyżlak: „Dysfunkcja objawia się zaburzeniem komunikacji i struktur w rodzinie, które powodują problem w wypełnianiu przez członków rodziny swych funkcji wystarczająco dobrze. W rodzinie dysfunkcyjnej zaburzona jest komunikacja między jej członkami. Ma to wpływ na nieprawidłowe kształtowanie się obrazu własnej osoby i poczucia wartości jej członków. Dzieci w takich rodzinach często doświadczają wstydu, będącego skutkiem zaniedbywania ich przez rodziców. Rodzina dysfunkcyjna nie radzi sobie z kryzysami rozwojowymi, brakuje w niej poczucia bezpieczeństwa i jasnego określenia norm i wartości. Rodzice nie potrafią prawidłowo pełnić swojej władzy rodzicielskiej. W rodzinie dysfunkcyjnej można wymienić kilka sfer działania. Jedną z nich jest zamknięcie i izolacja od świata zewnętrznego. Rodzina taka żyje w zakłamaniu i braku wzajemnej pomocy. Dominującym zachowaniem jest koncentracja na sobie i ignorowanie lub nadopiekuńczość w stosunku do innych. Inną cechą jest sztywny podział ról i nieadekwatne widzenie świata oraz zachowań wobec niego i ludzi. Wśród charakterystycznych cech osób w rodzinie dysfunkcyjnej można wymienić niezdolność do wyrażania uczuć i radości. Występuje skłonność do emocjonalnego i fizycznego znęcania się, sztywności zasad, perfekcyj-

nizmu, zaniedbywania obowiązków itp. Rodzina dysfunkcyjna charakteryzuje się pewną regułą, która brzmi: „nie mów” – jest to wyraźny nakaz milczenia na temat tego, co dzieje się w rodzinie, „nie ufaj” – to nakaz, by nie ufać komukolwiek oraz „nie czuj” – to nakaz niewyrażania własnych uczuć. W rodzinie takiej tłumione są emocje, autentyczne uczucia nie są wyrażane, panuje atmosfera dystansu i chłodu uczuciowego⁶.

*

Urodzona w 1950 roku w Meksyku Laura Esquivel rozpoczęła swoją karierę pisarską w latach 70., pracując jako przedszkolanka. Jej debiutancka powieść, *Przepiórki w płatkach róży*, która ukazała się w 1989 roku, została przetłumaczona na 20 języków, a także zekranizowana przez ówczesnego męża pisarki, Alfonsa Arau. Poza *Przepiórkami...* w Polsce ukazały się trzy inne książki tej autorki: *Prawo miłości* (hiszp. *La ley de amor*), *Z szybkością pragnienia* (hiszp. *Tan veloz como el deseo*) oraz *Malinche. Malarka słów* (hiszp. *Malinche*). Esquivel do zbudowania fabuły swego debiutanckiego utworu wykorzystowała wspomniany już nurt realizmu magicznego. Powieść została podzielona na dwanaście rozdziałów, odpowiadających miesiącom roku. Każdy z nich rozpoczyna się tradycyjnym meksykańskim przepisem kulinarnym, co doskonale komponuje się z jednym z motywów przewodnich książki, a więc jedzenia i jego przygotowywania. Poznajemy historię i losy matriarchalnej (jak w wielu przytoczonych już przypadkach) rodziny de la Garza, na czele której stoi mama Elena. Akcja utworu rozgrywa się w Meksyku, w czasach rewolucji na początku XX wieku. Według panujących wówczas zasad najmłodszej córce nie wolno wyjść za mąż, gdyż jest ona zobowiązana do dozgonnej opieki nad matką. W powieści los ten przypada w udziale Ticie, utalentowanej kucharce, której swoimi radami służy rdzenna Amerykanka Nacha. O rękę Tity prosi mamę Elenę zakochany w niej z wzajemnością Pedro, lecz z powodu nienaruszalnej tradycji rodzinnej jest on zmuszony poślubić jej starszą siostrę, Rosaurę, chcąc być bliżej ukochanej. Najstarsza córka Eleny, Gertrudis, ucieka z domu z żołnierzem należącym do sił rewolucji, co pozbawia Tite wsparcia i skazuje na życie z ukochanym pod jednym dachem. Apodyktyczna matka z powodu przywiązania do tradycji i chęci zapewnienia sobie opieki i towarzystwa pozbawia córkę szansy na szczęście. Nieszczęśliwa kobieta wszystkie swoje uczucia przelewa w przygotowywane przez siebie dania.

⁶ Ks. G. Pyżlak, *Rodzina dysfunkcyjna i formy jej pomocy*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 12, 2013, 1 (22), <http://perspectiva.pl/pdf/p22/09PYZLAK.pdf> (dostęp: 28.01.2019).

Dzięki użytej przez autorkę konwencji, w powieści mają miejsce niesamowite zdarzenia, jak na przykład zatrucie tortu weselnego Rosaury i Pedra łożami Tity: „Każdego, kto wziął do ust kawałek tortu, ogarniał bezbrzeżny smutek. Nawet Pedro, zawsze tak opanowany, z trudem powstrzymywał łzy. I Mama Elena, która nawet po śmierci męża nie uroniła jednej marnej łezki, płakała cichutko. Ale to nie koniec, płacz był tylko pierwszym symptomem dziwnego zatrucia, któremu ulegli wszyscy weselnicy. Musiało ono mieć jakiś związek z tą wielką rzewną melancholią, która sprawiła, że teraz na patio, w podwórzach i w zagrodach rozpamiętywali oni – każdy z osobna – największe miłości swego życia. Nikt nie oparł się czarom i tylko nieliczni szczęśliwcy zdołali na czas dotrzeć do klozetu; ci, którym się to nie udało, uczestniczyli w zbiorowym rzyganiu na środku patio. Chociaż nie, jedyną osobą, której tort zaszkodził tyle co nic, była Tita”⁷. Innym przykładem jej niezwykłych zdolności kulinarnych były tytułowe przepiórki w płatkach róży, których podanie na rodzinny stół okazało się brzemienne w skutkach: „Kiedy wszyscy zasiedli do stołu, już panował nastrój pewnego napięcia, ale nic się nie wydarzyło, dopóki nie podano przepiórek. Pedro, jakby mu było mało, że wywołał atak zazdrości u żony, spróbował potrawy, nie mógł się powstrzymać i zawołał, przytykając oczy z prawdziwej rozkoszy:– Toż to iście niebiański przysmak! Mama Elena, choć zdała sobie sprawę, że ma do czynienia z daniem niezwykle wyszukany, urażona tą reakcją powiedziała: – Ma trochę za dużo soli. Rosaura udając nudności i zawroty głowy, prawie nie tknęła jedzenia. Natomiast z Gertrudis zaczęło się dziać coś dziwnego. Wyglądało na to, że potrawa, którą je, działa na nią podniecająco, gdyż poczuła, jak intensywny żar oblewa jej nogi. Łaskotanie tam, w środku, nie pozwalało jej siedzieć spokojnie na krześle. Zaczęła się pocić i wyobrażać sobie, co by czuła, siedząc na grzbiecie konia w objęciach żołnierza z oddziałów Pancho Villi, jednego z tych, których widziała przed tygodniem wjeżdżających na rynek w miasteczku, rozsiewających zapach potu, ziemi, świtów pełnych niepewności i niebezpieczeństw, zapach życia i śmierci. Szła na targ razem z Chenchą, służącą, kiedy go zobaczyła. Wjeżdżał główną ulicą Piedras Negras na czele oddziału, którym prawdopodobnie dowodził. Ich spojrzenia się spotkały i to, co wyczytała w jego oczach, wprawiło ją w drżenie. Zobaczyła w nich wiele nocy spędzonych przy ogniu, pełnych tęsknoty za bliskością kobiety, którą mógłby całować, kobiety, którą mógłby przytulać, kobiety takiej jak... ona. Wyciągnęła chusteczkę i próbowała wraz z potem zetrzeć ze swego czoła wszelkie grzeszne myśli. Na próżno,

⁷ L. Esquivel, *Przepiórki w płatkach róży*, Kraków 2013, s. 28.

działo się z nią coś niezwykłego. Próbowwała szukać oparcia u Tity, ale ta siedziała jakby nieobecna, jej ciało tkwiło wprawdzie na krześle w pozie, trzeba przyznać, nienagannej, ale w oczach nie było śladu życia. Zdawało się, że za sprawą niezwykłej alchemicznej reakcji jej jestestwo rozplynęło się w różanym sosie, w przepiórczym mięsie, w winie i we wszystkich zapachach unoszących się nad stołem. W ten sposób przenikała do ciała Pedra – lubieżna, pachnąca, gorąca, absolutnie zmysłowa. Wydawało się, że oboje odkryli nowy kod porozumiewania się, w którym Tita była nadawcą, Pedro odbiorcą, a Gertrudis – tą szczęśliwą istotą, w której następowała projekcja owego szczególnego kontaktu erotycznego, zachodzącego poprzez jedzenie⁸. Inny fragment powieści doskonale oddaje seksualny charakter przygotowywanych przez Titę potraw: „Tita, na kolanach, pochyłona nad żarnami, ucierała migdały i sezam jednostajnym, miarowym ruchem. Jej biust pod bluzką kołysał się swobodnie, nigdy bowiem nie używała stanika. Z szyi spływały krople potu i toczyły się w dół bruzdą pomiędzy dwiema krągłymi i twardymi piersiami. Pedro, nie mogąc oprzeć się zapachom dochodzącym z kuchni, wszedł tam i zastygł w progu na widok Tity w tak podniecającej pozycji. Tita podniosła wzrok, nie przestając ucierać i jej oczy spotkały się z oczami Pedra. W tej samej chwili ich rozpalone spojrzenia zatopiły się w sobie w taki sposób, że ktoś, kto by ich obserwował z boku, zauważyłby tylko jedno spojrzenie, jedno kołysanie rytmiczne i zmysłowe, jeden przyspieszony oddech i jedno wspólne pożądanie. [...] Fatalnym zbiegiem okoliczności, gdy Tita odpowiadała, że włożyła w to mole całe swoje serce, Pedro znajdował się obok i oboje popatrzyli na siebie przez ułamek sekundy jak spiskowcy, przypominając sobie moment, gdy Tita ucierała migdały na żarnach. Mama Elena swoim orlim wzrokiem dostrzegła ten błysk z odległości dwudziestu metrów i wszystko się w niej zatrzęsło. Z całego towarzystwa ona jedna była nie w sosie, gdyż, co ciekawe, reszta gości po zjedzeniu mole wpadła w euforię, która wywołała w nich niespotykane oznaki wesołości. Śmiali się, bawili jak nigdy dotąd i jak długo potem nie mieli się bawić. Dokoła toczyły się walki, w każdej chwili groziły im głód i śmierć, ale teraz wszyscy jakby pragnęli zapomnieć, że w miasteczku świszczą kule⁹.”

Przytoczone cytaty doskonale dowodzą, że rodzina de la Garza była rodziną dysfunkcyjną. Mama Elena sprawowała apodyktyczne rządy, kierując się nie dobrem córek, a konwenansami i tradycjami. Wyparła się najstarszej córki po jej ucieczce z rebeliantem, zabraniając wspomniania jej imienia i uznając za

⁸ Ibidem, s. 34–35.

⁹ Ibidem, s. 43–44, 51.

zmarłą. Drugą córkę zmusiła do małżeństwa z niekochanym mężczyzną. Najmłodszą pozbawiła własnego życia, skazując ją na rolę kucharki i opiekunki. Jak można łatwo zauważyć, rodzina ta nie zaspokajała podstawowych potrzeb dzieci – nie było w niej miejsca na miłość, ciepło i zrozumienie. Matka decydowała nie tylko o życiu swych córek, lecz nawet o sposobie, w jaki miały się do niej zwracać – tolerowała jedynie formę „mamusiu”, inne uważała za obraźliwe i pozbawione należnego jej szacunku. Jest to dowodem terroru i wspomnianej przez Pyżłaka sztywności reguł, braku wyrażania uczuć oraz chłodu emocjonalnego. Dlatego też uzasadnione jest stwierdzenie, że panujące w rodzinie stosunki w znaczny sposób miały wpływ na dalsze losy trzech siostr. Pierwsza z nich uciekła z domu, aby wyrwać się spod kurateli matki, zaś dwie pozostałe znienawidziły się i do końca życia Rosaury pozostawały w konflikcie. Dopiero po uwolnieniu się od toksycznych osób w swoim środowisku Tita, główna bohaterka powieści, miała szansę na osiągnięcie szczęścia.

Bibliografia

- Esquivel L. (2013). *Przepiórki w płatkach róży*. Kraków.
- Święćkowski G. M. (2007). *W cieniu dzieła: bibliografia osobowa podmiotowa Zofii Chądzyńskiej, Carlosa Marrodana Casasa i Rajmunda Kalickiego za lata 1965–2005*. Warszawa.
- Tyszka Z. (1995). *Rodzina w świecie współczesnym – jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa*. W: *Pedagogika Społeczna*, red. T. Pilch, I. Leparczyk. Warszawa.

Netografia

- <https://sjp.pl/matriarchat> (dostęp: 05.08.2018).
- <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/koltunski;5440978.html> (dostęp: 05.08.2018).
- Kochanowski J. *Pieśń świętojańska o Sobótce*, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/piesn-swietojańska-o-sobotce.html> (dostęp: 05.08.2018).
- Ks. G. Pyżlak (2013). Rodzina dysfunkcyjna i formy jej pomocy. „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 12, 1 (22), <http://perspectiva.pl/pdf/p22/09PYZLAK.pdf> (dostęp: 28.01.2019).